№ 249. Poniedziałek 31. Października 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa we Lwowie nadała prowizorycznie posadę oficyała rachunkowości podatkowej III. klasy przy władzy obwodowej, asystentowi rachunkowości podatkowej, *Joachimowi Waniewiczowi.*

Lwów, 25. października 1864.

Według doniesienia c. k. rządu krajowego w Czerniowcach z 18. b. m. L. 13 951 z powodu powtórnego wybuchu zarazy na bydło w Nowosielickim okręgu kontumacyjnym wstrzymano przepuszczanie bydła rogatego w Bessarabii.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 26. października 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej najwyższem postanowieniem z 11. października b. r. radzcom szkolnym Andrzejowi *Wilhelm* w Bernie, Janowi *Kurz* w Linzu, i Dr. Andrzejowi *Macher* w Krakowie w uznaniu ich doświadczonego postępowania i znakomitych usług nadać krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa.

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 11. października b. r. raczył najmiłościwiej dotychczasowych zastępców radzców szkolnych we Lwowie dyrektora gymnazyum Dra. Ambrożego *Janowskiego* i komisarza obwodowego Jakóba *Kulczyckiego* mianować rzeczywistymi radzcami szkolnymi tamże z systemizowanemi pensyami.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 19. października r. b. w uznaniu zasług poniżej wymienionych organów dyrekcyi policyi w Krakowie i we Lwowie w ciągu ostatnich wypadków politycznych tamże nadać najłaskawiej nadkomisarzowi policyi *Franciszkowi Jabornegg de Altenfels* krzyż kawalerski najwyższego orderu *Franciszka Józefa;* komisarzom policyi *Józefowi Paschma*, *Antoniemu Funkenstein* i *Henrykowi Miltner* każdemu złoty krzyż zasługi z koroną; aktuaryuszowi policyjnemu *Karolowi Bleim* i kancelistom policyi *Andrzejowi Pruskiemu*, *Franciszkowi Sich* i *Janowi Schandru* każdemu złoty krzyż zasługi, nakoniec cywilnemu wachmanowi policyi *Ignacemu Trochimczukowi* srebrny krzyż zasługi z koroną.

Gazeta Wiedeńska ogłasza następujące zmiany w armii:

Kapitan I. klasy *Wilhelm Pastrovic* z Broodzkiego granicznego pułku piechoty Nr. 7., mianowany został majorem w armii i kontrolorem magazynu zaopatrzenia dla wojska w Krakowie, a kapitan-audytor I. klasy *Karol Golling* majorem - audytorem i referentem przy wojskowym sądzie krajowym we Lwowie.

Major-audytor i referent wojskowego sądu krajowego we Lwowie *Aleksander Novak* przeniesiony został w tym samym charakterze do wojskowego sądu krajowego w Bernie, a major i kontrolor wojskowego magazynu zaopatrzenia w Krakowie. *Antoni Hupka* został pensyonowany.

Część nieurzędowa.

Lwów, 31. października.

Nie odebraliśmy dzisiaj poczty wiedeńskiej, szczupły zatem jest zapas wiadomości naszych. Ile z poprzednich doniesień sądzić można, zdaje się, iż zawarcie stanowczego pokoju z Danią już jest na ukończeniu, a być może, iż w chwili obecnej traktat pokojowy podpisany już został. Według wyraźnej woli Najjaśniejszego Pana podpisze akt ten dyplomatyczny, ze strony Austryi były minister spraw zewnętrznych, hr. Rechberg, który negocyacye w jej imieniu prowadził.

Po zupełnem załatwieniu kwestyi duńskiej uwaga politycznego świata zwróciła się głównie ku obradom turyńskiego parlamentu. Żwawa tam toczyć się będzie walka o przyjęcie lub odrzucenie konwencyi z dnia 15. września. Rząd sardyński wytężył wszystkie siły swoje ażeby przyjęcie konwencyi w parlamencie przeprowadzić, z drugiej znów strony stronnictwo ruchu i republikanie, podżegani przez Mazziniego, skupiają się, ażeby rządowi stanowczy cios zadać. Wezwania do powstania, do obalenia monarchii, ciągle z tego obozu słyszeć się dają. Słowem nieszczęśliwa Italia wystawiona jest w skutek konwencyi na nowe wstrząśnienia i niezgody. Łatwo być może, iż rząd piemoncki posunie się do zniesienia lub zawieszenia konstytucyi, której miejsce zajmie podobno dyktatura militarna, dziś już prawie zapowiedziana.

W Sztokholmie obchodzić będą w dniu 4. listopada rocznice unii Szwecyi z Norwegią. W przyszłym zaś roku wybudowany być ma gmach na powszechną wystawę przemysłową trzech Królestw północnych.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 29. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jej Mość Cesarzowa Marya Anna przybyła dnia 27go z Wiednia do Berna.

Wczoraj przed południem w pałacu ministra spraw zagranicznych przedstawiano nowemu ministrowi cesarskiego domu i spraw zagranicznych korporacyę wszystkich urzędników od podsekretarza aż do najmłodszego oficyała. Hr. Mensdorff przybył w stroju galowym, podczas gdy hr. Rechberg, który mu towarzyszył, miał na sobie zwierzchni surdut. Przedstawienie trwało krótko i odbyło się zwykłym trybem.

Słychać, że tutejszy poseł rosyjski hr. Stackelberg wybiera się w podróż do Berlina, gdzie w dzień przybycia Cesarza Alexandra mają stawić się wszyscy posłowie i pełnomocnicy rosyjscy rezydujacy przy rozmaitych dworach europejskich.

(Zaprzeczenie.) Jener. Kor. z 28. b. m. pisze: „Niejesteśmy powołani do polemiki nad umieszczoną w dzisiejszej *Neue freie Presse* krytyką całej działalności ministra spraw zagranicznych, który dzisiaj ustąpił. Możemy jednak zapewnić, że przedstawienie polityki hrabi Rechberga w obec konwencyi z 15. września jest faktycznie mylne. Również mylnem jest twierdzenie, jakoby ustąpienie hrabiego Rechberga zostawało w jakimkolwiek związku z kwestyą stanu oblężenia w Galicyi."

Wenecya, 26. października. *(Dwa komitety rewolucyjne.)* Znany to i nie jednym dowodem stwierdzony fakt, że dwa komiteta rewolucyjne jakkolwiek różniące się od siebie tendencyą i sposobem myślenia, wzięły sobie za zadanie zajmować się agitacyą polityczną w Wenecyi, i podburzać ludność przeciw rządowi i jego organom. Komiteta te nienawidzą się do najwyższego stopnia, ale przeciw Austryi walczą obadwa. Jeden z tych komitetów ma siedzibę w Turynie i działa pod przewodnictwem byłego nowowłoskiego prezydenta izby i emigranta weneckiego; wywiera więc wpływ pod okiem, i w duchu rządu sardyńskiego. Drugi komitet ma siedzibę w Medyolanie, i agituje w duchu i środkami Mazziniego. Sposób, w jaki te dwa komiteta pojmują konwencyę z 15. września, i swój sposób widzenia oznajmiają Wenecyanom przez proklamacye, jest wzorem dowolnego sądu.

Comitato centrale Veneto w Turynie oświadczył w swojej proklamacyi, że ta konwencya wstrzymuje rewolucyjne namiętności Włoch, i doprowadzi do pomyślnego rezultatu, jeżeli Włosi cierpliwie oczekiwać będą na wypadki i potrafią korzystać z nich rozumnie i z umiarkowaniem. Treścią tej mowy jest wezwanie Wenecyan, aby swojem postępowaniem nie pogorszali sytuacyi i wytrwali cierpliwie. Z całego tego dokumentu widać, że komitet upada na duchu, bo dotąd zapowiadał zawsze bardzo bliskie oswobodzenie, a teraz nagle przemawia za wyczekiwaniem, co jest najlepszym dowodem, że koła rządowe w Turynie, z których ten komitet czerpie natchnienie, nie oddają się złudzeniom z powodu konwencyi z września.

Mazzinistowski komitet ruchu w Medyolanie przemawia całkiem inaczej; woła on głośno: zdrada, oszustwo i t. p., i widzi w konwencyi nową obelgę, nowe pokrzywdzenie Włoch. Jako środek radykalny przeciw temu zaleca Comitato d'azione rewolucyę powszechną, strącenie i wygnanie zdradzieckiej dynastyi, tudzież zdobycie Rzymu i Wenecyi przez rewolucyę. *Comitato Milanese* wzywa Wenecyan, aby przygotowali się do ostatniej, stanowczej walki, która wkrótce musi nastąpić i skończyć się zwycięztwem Włoch.

Odezwy tych dwóch komitetów rozmaite sprawiają wrażenie. Proklamacyę komitetu rojalistowskiego w Turynie, odrzucono z pogardą, a proklamacya komitetu d'azione wywołała takie usposobienie, jakie wywołują zwykle idey nierozsądne.

Francya.

Paryż, 25. października. *(Różne wiadomości.)* Cesarz rosyjski kazał z Nicey podziękować telegrafem Cesarzowi Francuzów za środki ostrożności, które rząd francuski użył, a które cesarzowej dozwoliły przebyć drogę do Nicey bez znużenia. Jak wszędzie tak i w Tulonie policya postarała się o to, ażeby publiczność nie zbliżała się do dostojnych podróżnych. W mieście tem, w którem pociąg pięć minut się zatrzymał, przyszło jednak do małej demonstracyi. Wielu bowiem ciekawych zajęło miejsce na szerokich murach, które dworzec drogi żelaznej otaczają. Gdy Cesarz przechadzając się po dworcu z dwojgiem dzieci zbliżył się do publiczno-

ści, pozdrowił ją łaskawie, poczem wszyscy mężczyzni zdjęli kapelusze a damy głęboko się pokłoniły. Cesarzowa była przez cały czas w wagonie. Młodzi książęta rosyjscy przybrani byli w kolory narodowe francuskie, co Francuzom nie mało pochlebiać musiało.

Mówią znow głośno w Paryżu o księciu Persigny. Zdaje się, iż sprawy zewnętrznej polityki w czasie najbliższym najbardziej zajmować będą, że ciału prawodawczemu szczupły tylko zostanie zakres działania. W takim położeniu rzeczy książę Persigny byłby najwłaściwszym ministrem spraw wewnętrznych, stałby w ministeryum między p. Rouher a p. Drouyn de Lhuys. O reformie w duchu odpowiedzialności ministrów i bezpośredniego ich stawania przed ciałem prawodawczem, mowy już nie ma; podnosząc ważną jednę kwestyę zagraniczną, pokonano wszystkie podobne zachciałki. W śród takich okoliczności Cesarz postawiłby wolne pole ambicyi księcia, który niefortunnego sukcesu mowy swej w Saint-Etienne zapomnieć nie może. — Lord Clarendon znajduje się obecnie w Nicei i po spotkaniu się monarchów udać się ma do Cannes do lorda Brougham. Lord Granville bawi na wsi u dawnego swego przyjaciela księcia Morny; wnoszą ztąd, iż dyplomacya angielska nie patrzy obojętnie na zbliżenie się Francyi do Rosyi. Wątpią zresztą o rewizycie Cesarza Alexandra w Compiégne.

(Wiadomości telegraficzne.) Z Nicey donosi telegram pod dniem 27. b. m., że Cesarz Napoleon spodziewany był tam o godzinie 8., a Król belgijski o godzinie 6. wieczorem. Przybył też do Nicey jenerał de Sonnaz, ażeby powitać obudwu Cesarzów imieniem Króla Wiktora Emanuela.

Podług dalszych wiadomości z Nicey z 28. b. m. przybył tam Cesarz Napoleon dnia 27. wieczorem a nazajutrz przed południem o godzinie 11. oddał wizytę Cesarzowi rosyjskiemu, który ją natychmiast odwzajemnił. Obadwaj Monarchowie mieli długą konferencyę. Cesarz Napoleon miał 29. odjechać do Tulonu, a w poniedziałek przybyć do Paryża.

Z Paryża donoszą pod dniem 28. b. m.: Pan Bismarck odjechał dziś zrana odbywszy wprzód kilka konferencyi z panem Drouin de Lhuys.

(Polska propaganda rewolucyjna.) *Jener. Kor.* donoszą z Paryża pod dniem 26. b. m.: Polska propaganda rewolucyjna daje znowu znaki życia. W kółkach emigracyi polskiej mówią z największem zadowoleniem o dokonanem zlaniu się polskiej i rosyjskiej demokracyi, z których ostatnia miała nawet postawić swój kontyngens do nowo ukonstytuowanego tak zwanego rządu narodowego. Żywioł arystokratyczny jest stanowczo wykluczony, Czartyryscy i Zamojscy ustąpili miejsca radykalistom, usuwając się zupełnie od polityki i w ogóle przed oszczerstwami czerwonych, którzy ich dyplomatycznej czynności przypisują całą winę upadku powstania. Kongres polskiej i rosyjskiej rewolucyi zwołany został do Bruxeli, a Bakunin przedsięwziął podróż do Szwecyi, ażeby agitować pomiędzy stronnikami unii skandynawskiej. We wszystkich tych kołach liczą na powstanie we Włoszech, do którego pod wpływem rozpraw nad konwencyą przyłączą się może także żywioły umiarkowańsze. Obradujący tu komitet „franco-polonais" niepodziela podobno tych dążności i będzie zmuszony rozwiązać się. W ostatnich czasach działał on tylko w kierunku humanitarnym, zajmując się umieszczaniem polskich wychodźców i to stosunkowo z bardzo małym skutkiem, co dowodzi jasno, że sympatye dla Polski nie są tu zbyt wielkie.

Włochy.

Turyn, 25. października. *(Różne wiadomości)* Pomimo różnych pogłosek zapowiadających energiczne manifestacye przy otwarciu parlamentu, panowała przy wczorajszem otwarciu jego zupełna spokojność. Deszcz ulewny nie sprzyjał zgromadzeniu się wielu ludzi przed gmachem parlamentarnym, jakoż plac przed tym gmachem był prawie pusty. Natomiast cisza była wielka w sali parlamentowej, ścisk był taki, iż trudno było na wszystko uważać. Z deputowanych mało którego można było zrozumieć, wiedziano tylko, iż konwencya wrześniowa izbie złozona być ma. Następnie złożony będzie projekt do prawa względem przeniesienia stolicy. Wielu deputowanych zebrało się w komitet w celu żądania śledztwa względem wypadków z dnia 21. i 22. września. Propozycya ta pewno przyjęta będzie, lecz parlament zajmie się przedewszystkiem rozbiorem wielkich kwestyj politycznych i administracyjnych, których załatwienie oczekują z gorączkową niecierpliwością. Zdaje się, iż rząd zna dobrze zabiegi Mazziniego i stronnictwa ruchu, jak się to pokazuje z zabrania proklamacyi Mazziniego w Chiasso. W proklamacyach tych wzywano ludność turyńską do powstania. Zdaje się jednak, iż Mazzini grubo się pomylił, bo w samym Turynie nikt o nim wiedzieć nie chce. W ogóle rząd ciśnie energicznie dziennikarstwo demokratyczne; słyszeć można codziennie o konfiskacie dzienników czerwonych jak *Diritto*, *Unita Italiane* i *Italia del Popolo*, które lud podburzać się starają. Przy obecnem uposobieniu ludności turyńskiej, a mianowicie przy usposobieniu garnizonu, nie można się obawiać groźnych zatargów. Z Genui piszą, iż Garibaldi wpadł w pewien rodzaj szaleństwa politycznego, co z resztą i z ostatniej jego proklamacyi widzieć można, przeciwko której, z powodu jej prostactwa, wszystkie prawie dzienniki turyńskie się oświadczyły. Mówią, iż lekarze zakazali Garibaldemu użycia wina, ażeby nerwy jego bardziej jeszcze nie rozdrażniać. O podróży jego do Turynu nie ma już mowy, być może, iż dano znać zdesperowanemu agitatorowi, iż podróż jego do Turynu, po ostatnim liście jego do dziennika *Diritto* stała się nie możliwa.

(Nowe szczegóły o otwarciu turyńskiego parlamentu. — Różne wiadomości.) Z Turynu nadeszły następujące szczegóły o pierwszem posiedzeniu izby deputowanych.

Posiedzenie było licznie zebrane, znajdowało się przeszło 350 deputowanych. Byli ministrowie stawili się wszyscy. Minghetti i Visconti siedzieli na prawicy, Pisanelli zbliżał się do prawicy, Peruzzi lewemu centrum, Pepoli zajął miejsce na skrajnej prawicy. Galerye były przepełnione a na ulicy było pełno ludu, który się jednak spokojnie zachował. W mieście nie było wielkiego ruchu, sklepy były pootwierane, każdy pilnował zwykłego swego zatrudnienia. Gwardya narodowa zajęła warty przed gmachem parlamentowym.

Po załatwieniu bieżących czynności zabrał głos prezes rady ministrów, jenerał Lamarmora. Zawiadomił izbę o utworzeniu nowego ministeryum i złożył konwencyę z dnia 15go września oraz akta dyplomatyczne, które zawarcie konwencyi poprzedziły. Minister Lanza złożył projekt do prawa względem przeniesienia stolicy. Według tego projektu przeniesienie nastąpić ma w przeciągu sześciu miesięcy; żąda na koszta siedm milionów, a mianowicie dwa miliony na budżet 1864 a 5 na budżet 1865 roku. Następnie prezes izby zapowiedział, iż p. Tecchio zamierza interpelować ministra względem wypadków z dni 21. i 22. września, i że złożone zostały trzy wnioski odnoszące się do tych parlamentarnego śledztwa wypadków. Minister spraw zewnętrznych odpowiedział, iż ministeryum nie może się zgodzić na rozprawę o tych wypadkach przed rozbiorem konwencyi z dnia 15go września. Izba przyłączyła się do tego zdania, postanowiła jednak spowodować śledztwo parlamentarne względem tych wypadków. Wyznaczono komisyę składającą się z deputowanych Tannaio, Dosanetis Francesco, Morandini, Regnoli, Bianelori, Giuseppe, Sandonini, Molenchini, Buoncompagni, Robechi, którzy wszyscy z wyjątkiem Robechiego znani są jako przeciwnicy byłego gabinetu. Wniosek ministra, uznania projektu przeniesienia stolicy za naglący, przyjęty został.

Petrucelli żądał złożenia dokumentów względem strategicznego położenia Florencyi, przez komitet obrony kraju wypracowany. Lamarmora oświadcza się przeciw złożeniu jako nie na czasie będącemu, przyrzeka jednak złożyć tę część dokumentów, która bez niebezpieczeństwa ogłoszona być może.

Na posiedzeniu senatu prezydował baron Manno, chwalił poprzednika swego w prezydencyi i wyraził ufność swoję w mądrość senatu. Mowę jego słuchano w milczeniu. Jenerał Lamarmora złożył potem tak jak w izbie deputowanych konwencyę z dnia 15. września i akta dyplomatyczne.

Minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik do prefektów Lombardyi, w którem ich wzywa, ażeby baczne mieli oko na postępowanie pewnych komitetów, i emigracyi weneckiej na żołdzie tychże komitetów będącej, są bowiem oznaki, iż stronnictwo ruchu zamierza ponowić szalone swoje napady na Wenecyę. Wzywa zatem prefektów i kwestorów ażeby ludzi tych bacznie śledzili i gdyby się zabierali do wykonania tych planów, temu przeszkodzili. W ogóle wzywa władze ażeby z emigrantami żadnego zatrudnienia nie mającemi, nie wiele ceremonii robili, i tych młodych ludzi, którzy postępowaniem swem dają powód do niepokojów, szupasem do miejsca zamieszkania odsełali.

Telegram z Turynu z dnia 27. października donosi, iż dziennik *Diritto* skonfiskowany został, ponieważ zamieścił proklamacyę Cairolego, wzywającą do wspierania insurekcyi w Wenecyi.

Drugi telegram z dnia 28. donosi, iż komisya w przyszłym tygodniu złoży swe sprawozdanie. Według doniesień z Wenecyi wypadki w Friaulu żadnego nie miały znaczenia.

Niemcy.

Berlin, 27. października. *(Sprawa układów pokojowych.)* Wiedeńskie układy konferencyjne skończyły się nareszcie. Ze strony Pras i Austryi, jak się zdaje w całym toku układów zachowywano tę roztropną ostrożność aby zawsze porozumiewać się tylko co do najbliższych celów, i względem tych działać wspólnie. Dopiero teraz, po zawarciu pokoju, dwa główne mocarstwa niemieckie porozumiewać się będą co do przyszłego losu księstw, mylne zatem były wszystkie pogłoski dziennikarskie o nieporozumieniu obudwu gabinetów co do kwestyi następstwa, co do propozycyi związku i t. p. Prawdopodobieństwo takich nieporozumień było zanadto wielkie, aby przedewszystkim niezapewniono rezultatu odpowiedniego duchowi w jakim rozpoczęto akcyę, a zatem antagonizm co do pojedyńczych punktów wielkiej kwestyi między Austryą a Prusami dotychczas nie mógł mieć miejsca.

W sprawie konferencyi o pokój piszą do *Kreuzztg.*: Donosiliśmy już, że konferencya o pokój uchwaliła wynagrodzenie za okręta zabrane podczas wojny. Postawione w tym względzie żadanie Prus, poparte przez Austryę, opierało się na tem, że jak wiadomo blokada nie była rzeczywistą w myśl deklaracyi paryskiej z r. 1856. Dania dotychczas opierała się temu twierdzeniu, ale teraz przyzwoleniem wynagrodzenia przyznała mu słuszność.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 27. października. *(Rozpisanie rekrutacyi.)* *Dzien. Warsz.* zawiera manifest cesarski, którego wstęp następujący:

Dla zwyczajnego ukompletowania armii i floty naszej, rozkazujemy:

W roku przyszłym 1865, wykonać zaciąg wojskowy z obu stref Cesarstwa, licząc po pięciu ludzi z każdego tysiąca dusz, na zasadzie oddzielnego rozporządzającego ukazu wydanego jednocześnie do rządzącego senatu.

Z gubernii Archangielskiej, zwolnionej od dostawy rekruta przy zaciągu od 15. stycznia do 15. lutego 1863 r., niemniej z gubernii: Kijowskiej. Wołyńskiej. Kowieńskiej. Mińskiej. Mohylewskiej i Witebskiej, zwolnionych od dostawy rekruta przy zaciągu od 1go listopada do 1go grudnia 1863 r.. pobrać na rachunek ciążącej na nich zaległości, po jednym zaciągowym z każdego tysiąca dusz, niezależnie od dostawy na równi z innemi guberniami Cesarstwa, pięciu ludzi z każdego tysiąca dusz.

Rozpocząć pobór od 15. stycznia i ukończyć 15. lutego 1865 r.

Ameryka.

Nowy York, 13. października. *(Doniesienia z placu boju.)* Pod Richmondem i Petersbourgiem nie ponowiono kroków nieprzyjacielskich. Sheridan ustąpił dn. 9. do Strasburga spustoszywszy całą okolicę; odparł napad jazdy separatystów pod Rosser, wziął 300 ludzi do niewoli i zdobył 11 dział. Nieprzyjaciel uszedł w popłochu. W dolinie Shenandoah wojskami stanów południowych dowodzi Lonstreet w miejsce Earlego. W Missouri separatyści cofnęli się z Jefferson City na zachód za rzekę Osage. Price miał 20.000 ludzi i 20 dział. Ścigał go jenerał stanów północnych Pleasanton z 8000 jazdy, i zaatakował jego straż tylną w Jefferson City, podczas gdy Curtis idąc z Kansas, uderzył na jenerała Price z frontu. Jenerał Shermann utrzymuje komunikacyę pod Kanesaw między Allatoona i Atlantą, gdzie jest jeszcze jego armia. Wiadomość o klęsce separatystów pod Allatooną potwierdza się; Forest cofa się na Tennessee, a Hood na Dallas. Rome w Georgii zajęli znowu separatyści, jeżli można wierzyć dziennikom państw południowych. Nowy departament Beauregarda obejmuje wschodnią Louisiannę, Missouri, Tennessee, Alabamę i Georgię. Prezydent Davis wrócił do Richmondu.

W Pensylwanii zyskało przewagę stronnictwo demokratyczne; głosowanie żołnierzy ma rozstrzygnąć wybory. W Marylandzie rezultat głosowania zapowiada przyjęcie konstytucyi z zniesieniem niewolnictwa; w Indianie i Ohio wybory wypadły w przeważnej większości na rzecz republikanów.

Konferencya Ameryki angielskiej w Quebecu dn. 10go b. m. uchwaliła jednogłośnie konfederacyę wszystkich prowincyi.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dnia 25go b. m. pociągiem wieczornym wywieziono ze Lwowa kilku powstańców przeznaczonych po części do odesłania na miejsce urodzenia, po części do wydalenia za granice państwa.

(Pożar.) Dnia 28go b. m. przed południem dzwon z wieży ratuszowej we Lwowie dał znak o wybuchnięciu pożaru po za obrębem miasta. Ogień powstał w Hołosku wielkiem; oddział straży ogniowej, który z 2 sikawkami pospieszył na miejsce pożaru pod osobistem przewodnictwem p. inspektora straży ogniowej, uratował w części 2 wielkie stodoły, i położył tamę szerzeniu się ognia. Ponieważ większa część ludności męzkiej była pod porę zatrudniona w lesie, a kobiety znajdowały się we Lwowie na targu, ogień mógł był z łatwością przybrać wielkie rozmiary. Na miejsce pożaru przybył także pan burmistrz, a ze strony c. k. dyrekcyi policyi p. komisarz z kilkoma ajentami.

(Promocye na uniwersytecie jagiellońskim.) „Krak. Ztg.“ donosi, że w ciągu tego miesiąca otrzymali stopień doktora praw na uniwersytecie krakowskim pp. Józef Pfaun z Porlie w Morawii, i Karol Herrdegen z Eisenerz w Styryi, praktykant konceptowy przy c. k. najwyższej władzy kontroli w Wiedniu.

(Senat akademicki w Krakowie) obrał dziekana fakultetu filozoficznego Dr. Walewskiego prorektorem dla zastępywania rektora uniwersytetu w razie przeszkody, i c. k. komisya namiestnicza zatwierdziła ten wybór.

(Odezwa do wszystkich urzędników monarchii austryackiej.) „Gazeta wiedeńska“ z 28go b. m. przyniosła pomiędzy inseratami odezwę, podpisaną przez księcia Lothara Metternicha, sekretarza w prezydyum niż austr. Namiestnictwa, Leopolda Brodhubera, naczelnego buchhaltera miasta Wiednia, i Engelberta Kesslera, urzędnika kolei południowej z oznajmieniem, że złożony został w Wiedniu komitet do utworzenia powszechnego stowarzyszenia urzędników austryackich, i otrzymał już najwyższe pozwolenie rządu do poczynienia kroków przygotowawczych. Podpisani zatem członkowie rzeczonego komitetu zapraszają wszystkich publicznych i prywatnych urzędników, ażeby przybyli na mające odbyć się dnia 20. listopada r. b. w Wiedniu zgromadzenie celem założenia tego stowarzyszenia. Do udziału w tem stowarzyszeniu ma prawo każdy urzędnik, który przy odebraniu wydanej na ten cel karty złoży kwotę 2 złr. w. a. Ten dochód przeznaczony jest przedewszystkiem na pokrycie kosztów założenia, a zarazem nadaje ta wkładka prawo należenia do towarzystwa przez rok pierwszy. Wydawanie kart i projektu statutów odbywać się będzie zacząwszy od 1. listopada codziennie od godziny 8mej zrana do 6tej wieczorem w lokalu stowarzyszenia (miasto, Friedrichsstrasse Nr. 4. trzecie piątro), a za opłatą portoryi, jako też przy dokładnem podaniu adresu i charakteru rozsełane będą także karty i statuta na prowincye. W końcu uwiadamia jeszcze komitet, że poczynił potrzebne kroki, ażeby wyjednać dla obcych członków zniżenie cen jazdy na kolejach żelaznych lub statkami parowemi, i że rezultat tych kroków poda w krótkim czasie do wiadomości powszechnej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 25go października. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie złoczowskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Busk		Radziechów		Sassów		Załośce		Zborów		Złoczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	25	2	10	2	60	2	10	2	25	2	55
„ żyta . . .	1	25	1	.	1	20	1	.	1	.	1	26
„ jęczmienia .	1	20	1	.	1	20	1	10	1	.	1	.
„ owsa . . .	.	75	.	70	.	80	.	70	.	70	.	94
„ hreczki . .	2	20	1	20	1	20	1	5	1	.	1	12
„ kukurudzy .	.		.	.	2	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	40		40	.	.	.	.	.	84
Cetnar siana . . .	.	71	1	.	1	25	1	30	1	30	1	.
„ wełny . . .	.	.	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	5	.	4		7	55	7	.	5	60
„ „ miękkiego	6	.	3	50	2	50	5	27	6	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	11		11	.	10	.	12
Mas okowity	.	40	.	45	.	42	.	25	.	30	.	54

Ostatnia poczta.

Hermanszład, 29. października. Sejm siedmiogrodzki przyjął reprezentacyę do prawa względem preliminaryi funduszu indemnizacyjnego siedmiogrodzkiego w trzeciem odczytaniu.

Najwyższem postanowieniem z dnia 14. października bieżącego roku, sejm siedmiogrodzki przez czas trwania kadencyi rady państwa odroczony został.

Frankfurt, 29. października. Do *Frankfurter Journal* telegrafują z Kopenhagi, iż rada państwa zwołana będzie w przyszłym tygodniu dla zgodzenia się na traktat pokojowy.

Berlin, 29. paźdz. Cesarz rosyjski przybędzie w przyszłą środę, weźmie udział na życzenie Króla w polowaniu na dzień św. Huberta, we czwartek zaś wieczorem odjedzie do Petersburga. Król i p. Bismark powrócą dopiero w dn. 30. b. m.

Toulon, 29. paźdz. Przybył tu Cesarz Napoleon i jutro odjedzie. Cesarz rosyjski jutro Niceę opuści.

Turyn, 29. października. Dzisiejsza *Opinione* pisze, iż znowu stronnictwo stara się o wysłanie nowych band do Friaulu i o namówienie do tego Garibaldego, spodziewa się zaś dopiąć tego celu wmieszaniem w ruch ten jednego z synów jego. Pogłoski o mniemanem powodzeniu się fałszywe i jedynie rozsiewane dla złudzenia. Bandy są rozproszone lub osaczone, i trudno mieć o nich wiadomości. Rząd gani ruch ten nierozważny i użyje środków ażeby nie był wciągniony do walki, na której zasadę wprawdzie się zgadza, lecz jedynym chce być sędzią co do chwili jej rozpoczęcia.

Kopenhaga, 28. października. Traktat pokoju w dniu 27. zaparafowany został. W niedzielę będzie stanowczo podpisany.

Ateny, 22. października. Zgromadzenie narodowe przyjęło dalsze 15 artykułów konstytucyi.

Konstantynopol, 22. października. Osman Basza, prezes rady wojennej, udaje się w najbliższym czasie z specyalną komisyą do Alexandryi głównie w sprawie kanału suezkiego. Mihdad Basza został mianowany jeneralnym gubernatorem nowo utworzonego dystryktu naddunajskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. października.

Hotel George: PP.: Hr. Komorowski Wład., z Dziewiętnik. — Gordyski Kaz., z Umieszcza. — Kęplicz Dunin Marc., z Artasowa. — Zarewicz Wład., z Zawadki.

Hotel europejski: Szumlański Michał, z Krzywy.

Hotel Langa: Burnewisser Balt., c. k. nadporucznik, z Brzeżan. — Zadurowicz Wojc., z Szerowic.

Dnia 30. października.

Hotel George: PP. Hr. Zamojski Szcz., z Wysocka. — Hr. Koziebrdzki Szczęsny, z Hlibowa.

Hotel europejski: Hoffmann Ludw., z Labserwitz.

Hotel Langa: Wassylko Mik., z Łukawicy. — Hr. Stecki Hen., z Wołynia

Hotel angielski: Obertyński Leop., z Stronibab. — Grocholski Leon, c. k. kapitan pens., z Lisek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. października.

PP. Kieszkowski Hen., do Tarnawy wyżnej. — Obertyński Kazim., do Udnowa. — Żurakowski Ant., do Horbacza. — Chojecki Zygm., do Drohojowa. — Strasser Karol, c. k. porucznik. — Doms Ludwik, c. k. porucznik. — Wojaczek Bruno, c. k. porucznik. — Zarewicz Wład., do Zawadki.

Dnia 30. października.

PP. Szymański Jan Nep., do Wrzępia. — Laskoroński Edw., c. k. nadporucznik, do Drohowyża. — Ośmiałowski Szymon, do Janczyna — Hr. Komorowski Wład., do Dziewiętnik. — Jełowicki Wład., do Rosyi. — Pieńczy-

kowski Józef, do Wybranówki. — Hr. Dzieduszycki Jul., do Jarczowic. — Łodyński Stan., do Nahorzec.

T E A T R.

W zeszły piątek przedstawiono na scenie polskiej komedyę czteroaktową przełożoną z francuzkiego J. Sandeau pod tytułem: „Helena la Seigliere.“ Teatr był pełny; i znowu ogniskiem, w którem się koncentrowała cała piękność sztuki i cała uwaga publiczności, była rola adwokata Destournelles, w której występował p. Jan Królikowski. Nie jest to wprawdzie tak zwana rola popisowa według pospolitego pojęcia tych, co tylko po gwałtownych i wstrząsających wrażeniach, jakie na ich nerwy wywrzeć jest w stanie gra artysty, umieją ocenić jego sztukę i wysokość talentu, ale jest to jedna z tych ról, które dopiero w ręku znakomitego artysty stają się zajmującemi i pięknemi. Nie jest to malowidło wielkich rozmiarów i o barwach jaskrawych, ale obrazek misterny pełen wdzięcznego kolorytu i ujmujących odcieni, nie jest to sztuka koncertowa zdumiewająca trudnością pasażów, trylerów i akordów, ale utwor pełen harmonijnego uroku. Rola Destournella grana przez miernego aktora, ledwieby dla sytuacyi scenicznych wypływających z toku sztuki zwróciła na siebie uwagę obok roli Heleny i margrabiego Seigliere, ale grana przez p. Jana Królikowskiego przyćmiła zupełnie te ostatnie i stała się tylko za pomocą jego mistrzowskiej gry rzeczywiście rolą popisową. Pan Jan Królikowski rozwinął w niej znowu całą świetność swego wszechstronnego talentu i dowiódł, (komu to dowodzić potrzeba), że i w skromniejszych stosunkowo rolach mistrz nie przestaje być mistrzem. Uznała to także publiczność wywołując kilkakrotnie znakomitego gościa i obsypując go rzęsistemi oklaskami. — Bardzo dobrze grał p. Karol Królikowski w roli margrabiego; równie i p. Hubertowa odpowiednio odegrała baronowę; rola Heleny nie zupełnie odpowiada usposobieniu pani Nowakowskiej, celującej zwykle w rolach naiwnych; p. Wilkoszewski w roli Bernarda nie uwydatnił wcale charakteru wojskowego. Rola Raula nie znajdowała się w właściwych rękach.

Dziś teatr polski: **„Zbójcy“**, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera. Na dochód ubogiej uczącej się młodzieży. Pan Jan Królikowski, artysta teatrów warszawskich, uwzględniając cel dobroczynny, przyjął udział w tem przedstawieniu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. i 30. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	321 81	+ 6 4	84.4	zachodni	ci.	pochmurno
2. god. po poł.	321 88	+ 9 6	87 8	północny	sł.	„
10.god.wiecz.	322.54	+ 7 8	91.9	„	„	deszcz
Ilość deszczu 0‴54.						
7. god. zrana	322.28	+ 3 0	87.4	północny	mier.	deszcz
2. god. po poł.	323 66	+ 2.4	87 1	wschodni	„	pochmurno
10.god.wiecz.	323.89	+ 1 2	86.1	„	„	śnieg
Ilość deszczu 4.‴32.						

Kurs lwowski.

Dnia 29 października		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	52	5	58½
Dukat cesarski	„ „	5	58	5	62½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	59	9	75
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	82½	1	85
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	49
Talar pruski	„ „	1	74½	1	76½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	25	74	25
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	90	77	90
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	25	75	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	95	79	70
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	236	25	238	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29. października.	zlr.	kr.
5% Metaliki	70	—
5% pożyczka narodowa	79	45
Losy z 1860 roku	92	95
Akcye banku wiedeńskiego	777	
„ „ kredytowego	176	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	117	50
Srebro	117	—
Dukat pojedyńczy	5	61

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66.70	66 80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.30	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 35	79 45
od kwiet. do paźd. po 5%	79 35	79.45
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	86.90	87.10
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	69.90	70.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69 90	70 10
dtto. po 4½%	62.75	63.—
dtto. „ 4%	55.50	56.—
dtto. „ 3%	42.—	42 50
dtto. „ 2½%	34.75	36.—
dtto. „ 1%	14.—	14.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.—	153 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	148.—	148.50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.50	89.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.15	93.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.65	95.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	84.40	84.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
„ „ „ 4½%	62.50	63.—
„ „ „ 4%	55 50	56.—
„ „ „ 3½%	49.—	49 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	56.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust.	88.—	89.—
Salcburg	88.50	89.50
Czech	92 —	93.—
Morawii	93.—	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	89.50	—.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	89.—	90.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Węgier	73 75	74.75
Banatu-Tem.	72.25	72.75
Kroacyi i Slawonii	73 75	74 50
Galicyi	73 75	74 75
Siedmiogrodu	70.15	70.75
Bukowina	70.—	70.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.50	72 —
Banat Temesz.	79.—	76.50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.40	96.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	776.—	778.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176 80	177.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	599.—	601.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1810.—	1812.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	205 20	205 30
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	137.—	137 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	119.50	120.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	239 50	240.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	238 25	238.75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	715.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	252.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	150.—	152.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	446.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	449.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	270.—	276.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161 25	161.75
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.—	78.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 25%	48.—	48.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5%	94.15	94.45
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	94.—	94.50
przezn. do losowania po 5%	89.75	89 90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73 50	74.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	83.75	84.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	99.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	87.75	88 25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.75	116 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 —	115.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	78.50	79.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.—	92.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98.25	98 75

6. Losy.

(za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.50	126 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	83.50	84.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	104.50	105.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	48.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.—	24.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	102.—	103.—
Salma „ 40 „ „	29.50	30.—
Palfiego „ 40 „ „	24.50	25.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	24 50
St. Genois „ 40 „ „	24.50	25.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.25	18 75
Walsteina 20 „	16.50	17 —
Keglevicha 10 „	12 75	13 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.50	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.50	99.75
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.80	99.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	99.—	99 10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	88 10	88 20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 10	117.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	46 20	46.30
Paryż za 100 fr.	46 45	46 50
Praga za 100 zł. w. a.	46 50	46.55
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.59	5 61
dtto. pełnej wagi	5.59	5 61
Korona	16.15	16 20
20frankówka	9 49	9.51
Rosyjski imperyał	9 65	9.70
Talar związkowy	1.75½	1.76
Srebro	117.—	117.50
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.